

Karpińska, Małgorzata

"Listy do Adama Potockiego", Maria Kalergi, oprac. i wstęp Halina Kenerowa, przeł. z fr. Halina Kenerowa i Róża Drojcka, Warszawa 1986 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 78/2, 344-345

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

reedycją ani nawet przeróbką pierwotnego tekstu; ujawnienie szeregu nowych źródeł i znaczny postęp badań nad dziejami Polski XIX w. skłoniły autora do napisania właściwie nowej monografii. Zmiany dotyczą bowiem nie tylko poszerzenia lub weryfikacji faktografii lecz również niektórych ocen i interpretacji. Szerzej zarysowano tło historyczne, przypominając np. o wydarzeniach europejskich poprzedzających Wiosnę Ludów i informując czytelnika o zagranicznych reakcjach na wypadki zachodzące na ziemiach polskich. Korzystając z nowych ustaleń odnośnie konspiracji galicyjskich zrekonstruowano poczynania Tyssowskiego jako uczestnika przygotowań powstańczych i rewolucyjnych, jego kontakty z Edwardem Dembowskim, przedstawicielami Związku Chłopskiego ks. Piotra Sciegienego czy Związku Plebejuszy.

Znaczna liczba nowych wątków sprawiła, że autor zrezygnował z wielu szczegółów, które znajdowały się w poprzedniej biografii, zwłaszcza dotyczących bezpośrednio osoby Tyssowskiego. W mniejszym zakresie i bardziej krytycznie wykorzystano też osiem tomów jego zeznań z 1847 r., które nadal są przechowywane w lwowskim archiwum. Najważniejszą częścią książki pozostał jednak szczegółowy opis wydarzeń z okresu dziewięciodniowej dyktatury Tyssowskiego. Zwraca uwagę ostrożna ocena roli Edwarda Dembowskiego; autor przypisuje mu spore zasługi, występuje jednak przeciwko nadmiernej idealizacji „czerwonego kasztelanica” w nowszej historiografii i dowodzi samodzielności dyktatora w wielu jego planach i działaniach.

Rozbudowane zostały końcowe partie książki odnoszące się do pobytu Tyssowskiego w saskiej twierdzy Königstein oraz do ostatniego, amerykańskiego rozdziału jego życia. Zostały tu wykorzystane m.in. wyniki badań M. N. Rutkowskiej, F. Stasika i M. Copson-Niećko. Niemożliwe okazało się niestety dla autora dotarcie do archiwaliów znajdujących się w Dreźnie i Chicago.

Jak się zdaje M. Tyrowicz pragnął, by jego książka zachowując aparat naukowy była przystępna także dla niefachowego czytelnika. Zrodziło to jednak pewne niekonsekwencje. Z jednej strony przytacza się bowiem informacje niemal podręcznikowe, z drugiej — używa się bez objaśnienia wyrażenia w rodzaju „uwłaszczenie bezindemnizacyjne”. Zdarzają się też nieco przypadkowe dygresje, jak np. na s. 88 wywód o emigranckich sporach między konserwatystami a demokratami, zilustrowany satyrycznym wierszem wymierzonym w Lelewela. Skądinąd w książce zacytowano sporo starannie dobranych fragmentów źródeł z Manifestem Rządu Narodowego z 22 lutego 1846 przedrukowanym *in extenso* (czego nie było w wersji z 1930 r.).

Cennym uzupełnieniem są aneksy, zawierające głównie wypowiedzi i listy Tyssowskiego z lat spędzonych za oceanem, nawiązujące jednak do jego roli w powstaniu krakowskim. Zwróćmy uwagę, że autor przeoczył jeszcze jedno podobne świadectwo: obszerny list ex-dyktatora do Karola Rogawskiego pisany 15 stycznia 1848 w Nowym Jorku, w którym Tyssowski zdaje sprawę ze swoich zeznań w śledztwie i z warunków bytu w Ameryce (Archiwum UJ D I 32, teka Rastawieckiego). Być może zostanie on uwzględniony w osobnej publikacji zapowiadanej przez Mariana Tyrowicza a dotyczącej amerykańskiej korespondencji Tyssowskiego (jej streszczenia przechowywane są w dziale rękopisów Biblioteki Narodowej).

A. S.

Maria Kalergi, *Listy do Adama Potockiego*, opracowanie i wstęp Halina Kenerowa, przełożyły z francuskiego Halina Kenerowa i Róża Drojcka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986, s. 424.

Wielka i niespełniona romantyczna miłość Marii Kalergi do Adama Potockiego wpłynęła w sposób istotny na kształtowanie się jej osobowości, tłumaczy też sentyment do Polski tej, w gruncie rzeczy, kosmopolitki. Uczucie zaowocowało najpiękniej listami zakochanej Marii do

Adama. Tom zawiera ich 149 z lat 1842-1870. Są one dokumentacją narodzin, szczęścia i kłęski tego niezwykłego romansu. Są one, jak można sądzić, idealnym wyrazem romantycznej miłości. Klimat epoki: moda na dewiacje, melancholie, egzaltacje, metafizyczne tęsknoty i omdlenia co prawda pozostała obok przeżywania Marii. Dzięki sile i autentyzmowi miłości nie uległa ona konwencji. Romantyzm jednak pozwolił na otwarte mówienie o swych przeżyciach. Romantyczne także były losy kochanków, rozdzielonych wolą apodyktycznej matki. Nie znamy niestety listów Adama, ale z reakcji nań zachowanej w korespondencji Marii wynika, iż on nie był w tym związku tak silnie jak ona zaangażowany. Wydaje się, iż Maria potrafiła porwać go siłą swej miłości, może imponowało mu zadurzenie pięknej i interesującej kobiety. Był naturą chwiejną, świadczyłby o tym jego stosunek do matki i w sumie przecież łatwa zgoda na rozstanie z Marią. Wydaje się, iż ona zdawała sobie sprawę z tego wszystkiego. Wszak gdy mieli się rozłączyć na zawsze prosiła „odzwyczaj się ode mnie” (s. 189), a nie przestań kochać. W tym miejscu istotna wydaje się refleksja o charakterze romantycznej miłości. Czy o jej dramatyzmie decydowały jedynie niesprzyjające warunki zewnętrzne prowadzące najczęściej do rozdzielenia kochanków? Być może ważniejsza była świadomość chłodu uczuć ze strony ukochanej lub ukochanego, którego efektem było rozstanie.

Korespondencja pozwala definitywnie rozwikłać pisownię nazwiska Marii Kalergi, służy uzupełnieniu niektórych faktów z jej życiorysu, także dla mało znanych lat 1840—1841, jest istotna dla norwidologów. Każda roczna partia listów została poprzedzona krótkimi notatkami o losach adresata w tym czasie.

Wydanie uzupełniają listy Marii Kalergi do księdza Piotra Semeneki, C. K. Norwida, Stanisława Egberta Koźmiana i Konstantego Lubomirskiego oraz list Marii Trębackiej do A. Potockiego.

Tom poprzedza wstęp H. Kenerowej. Autorka, nieco może zbyt optymistycznie zakładając, iż czytelnicy znają biografię Marii Kalergi pióra St. Szenica, przedstawiła jej życiorys jedynie skrótowo. Wiele miejsca poświęciła bardzo interesującemu i godnemu oddzielnego opracowania problemowi neurastenii i mody na „spleen” w romantycznej Europie. W szkicu tym osobowość Marii zyskała pełniejsze i bardziej wszechstronne oświetlenie.

M.K.

Jill Harsin, *Policing Prostitution in Nineteenth-Century Paris*, Princeton University Press, Princeton 1985, s. XXV, 417.

Autorka należy do młodego pokolenia historyków amerykańskich, jest pracownikiem wydziału historycznego Colgate University w Hamilton. Omawiana praca jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej. Pierwszym impulsem, który ukierunkował jej zainteresowania historią prostytucji w Paryżu, było słynne dzieło lekarza paryskiego Parent-Duchâteleta „De la prostitution dans la ville de Paris”, ukończone i wydane w roku 1836. Tę propozycję, oraz inne, równie znane opracowanie tego autora, pt. „Hygiène publique, ou mémoires sur les questions les plus importantes de l'hygiène” traktuje autorka jako podstawowe źródło informacji o wielu problemach, poruszanych w swej książce. Jeden z rozdziałów został poświęcony osobie samego Parent-Duchâteleta i jego poglądom.

Ingerencję państwa w sferę życia prywatnego jednostki wielu autorów uważa za powszechne zjawisko w tym okresie. Szczególnie silnie ingerencja ta zaznaczała się w przypadku prostytutek. Duże znaczenie miał tu lęk przed chorobami wenerycznymi i powiązaniem kobiet trudniących się nierządem z marginesem społecznym i światem przestępczym. W celu obrony społeczeństwa przed prostytutkami próbowano otoczyć prostytucję systemem nakazów i zakazów, dostosować ją do obowiązującego porządku prawnego, bądź całkowicie izolować od społeczeństwa. Nigdzie próby te nie przyniosły pozytywnych i trwałych rozwiązań. We Francji w XIX wieku